



ZHPowskie WIEŚCI

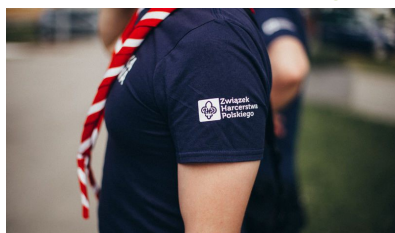
TRZYMIESIĘCZNY ZBIÓR
NAJCIEKAWSZYCH INFORMACJI



**Związek
Harcerstwa
Polskiego**

II-IV 2019

Zbiórka Pracy z Kadra



Grą terenową rozpoczęła się zbiórka pracy z kadra, która odbyła się w miniony weekend

w Ołtarzewie. Wędrując po okolicy uczestnicy zbiórki mieli szansę na bliższe poznanie się z osobami pełniącymi podobne funkcje w innych chorągwiach i wymianę dobrych praktyk.

Sobotnie popołudnie poświęcone zostało różnorodnym tematom w podziale na grupy. Podczas bloku poświęconego Programowi wzmocnienia hufców we wsparciu drużynowego wypracowano szereg pomysłów na to, jak zaplanować pierwsze kroki przy wdrażaniu programu.

Przedstawiciele chorągwianych zespołów kadry kształcącej i szkół instruktorskich poznawali zasady organizacji konferencji harcmistrzowskich oraz pracowali nad zasadami organizacyjnymi i minimami kursów realizowanych na poziomie chorągwi. Później odbył się warsztat doskonalący, dotyczący flipowania, czyli zastosowania w niecodzienny sposób flipchartów z wykorzystaniem technik sketchnotingu.

Członkowie komend chorągwi ds. pracy z kadra poznawali założenia Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji oraz konkretnych planów ZHP z nim związanych. Na pytania uczestników odpowiadała ekspertka Instytutu Badań Edukacyjnych dr phm. Helena Jędrzejczak. Ponadto zapoznali się z treścią kwalifikacji Prowadzenie szkoleń metodami aktywizującymi, która została przygotowana przez ZHP i włączona do systemu, oraz sposobem jej uzyskiwania.

Członkowie komend chorągwi odpowiedzialni za program i wsparcie metodyczne wymieniali myśli odnośnie tego, jak w najlepszy sposób zapewnić wsparcie metodyczne drużynom. Wieczorem uczestnicy spotkania dyskutowali m.in. o pracy z kadra, wyzwaniach stojących przed organizacją czy pracy z postawami.

W niedzielę miała miejsce prezentacja idei Centralnej Akcji Szkoleniowej, podczas której kandydaci na drużynowych oraz metodycy mieliby się przeszkolić według jednego spójnego dla całego ZHP modelu, wypracowanego w gronie kadry kształcącej.

autorka hm. Joanna Skupińska

Żegnamy Jana Olszewskiego – harcerza Szarych Szeregów, premiera RP w latach 1991–1992



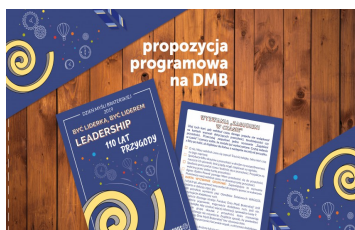
Zmarł Jan Olszewski – w okresie II wojny światowej i okupacji żołnierz Szarych Szeregów oraz uczestnik powstania warszawskiego. Premier RP w latach 1991-1992.

Podczas okupacji niemieckiej był członkiem konspiracyjnego harcerstwa – Szarych Szeregów, do organizacji tej wstąpił w 1943. Działał w tzw. Zawiszy (najmłodszej grupie wiekowej Szarych Szeregów), w drużynie PH-100-BP im. Bolesława Prusa na Nowym Bródnie, gdzie nosił pseudonim „Orlik”. Uczestniczył w powstaniu warszawskim na Pradze jako łącznik.

Prezydent RP Andrzej Duda zarządził żałobę narodową 15 lutego 2019 r. oraz 16 lutego 2019 r. do godz. 19.00. ZHP przyłącza się do tej żałoby.

Propozycja programowa na DMB 2019

Już jest! Przybyła do nas z zagranicy, ma osobistych polskich tłumaczy i chce spotkać się z każdą harcerką i każdym harcerzem w naszym kraju. O kim mowa? O nowej propozycji programowej przygotowanej przez WAGGS z okazji Dnia Myśli Braterskiej 2019.



110 lat temu grupa dziewcząt odwiedziła Zlot Skautów zorganizowany w Crystal Palace w Londynie.

Dziewczyny poprosiły Lorda Baden-Powella o stworzenie czegoś specjalnie dla nich. Były pionierkami organizacji, która stała się światowym ruchem przewodniczek i skautek z 10 milionami członkiń i członków w 150 krajach świata. Dzień Myśli Braterskiej 2019 upamiętnia właśnie te dziewczęta. Chcemy uczcić pierwsze liderki oraz wszystkie skautki, które stały się liderkami w ruchu skautowym. Kiedy zastanawiasz się nad tym, co znaczy być liderką, odkrywasz, że wszystko, co robimy w skautingu, pozwala rozwijać umiejętności przywódcze.

Tegoroczna propozycja na Dzień Myśli Braterskiej została napisana w taki sposób, aby stworzyć przestrzeń zabawy, w której uczestnicy będą mogli korzystać z postaw przywódczych bez konieczności uczenia się o nich. „Być liderką, być liderem. Leadership: 110 lat przygody” zabierze Cię w podróż w czasie, oferując doświadczenia przeszłości wraz z możliwościami i wyborami teraźniejszości i przyszłości. Ta gra na Dzień Myśli Braterskiej 2019 zaprasza wszystkich podróżujących w czasie do ekscytującej przygody, w której wspólnie będziemy mogli wykorzystać swoje umiejętności przywódcze.

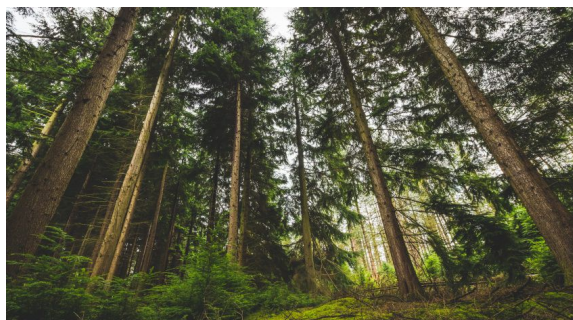
Razem ze swoim zastępem lub ze swoją drużyną podejmij wyzwanie i dołącz do gry. Wszystko zaczyna się właśnie [tutaj](#).

**PRZYRZEKAM, ŻE DOPEŁNIĘ
WSZELKICH STARAŃ,
BY MOJE ZUCHY BIEGAŁY
PO LESIE, JADŁY SZYSZKI I...**

czyli o bliskości z przyrodą i tym, dlaczego warto, byśmy wychodzili z naszymi gromadami do lasu

#bądźbliżej cz. I

Memy o harcerzach, którzy ślubują jeść szyszki i załatwiać przysłowiową dwójeczkę w krzakach są dobrze znane nie tylko członkom naszej organizacji. Nie dziwią one, kiedy pomyśli się o stereotypie harcerza czy zucha – to ten, który w krótkich portkach biega po lesie, śpi w szałasie i pali ogniska (nad którym ewentualnie smaży pianki). Wielu obrusza się za takie patrzenie na członków ruchu harcerskiego. Wielu krzyczy, że przecież harcerstwo jest nowoczesne, że mamy wyższe wartości, że robimy dobre rzeczy dla społeczeństw...



A ja zastanawiam się tu nie nad tym, czy to dobrze, że tak upraszcza się wizerunek harcerza i harcerstwa. Zastanawia mnie więcej, czy to dobrze, że ludzie kojarzą nas z lasem, z przyrodą – i czy zasłużenie. Jednym z trendów, jakie obserwuje w programach środowisk, jest „powrót do korzeni harcerstwa”, wyjście na dwór (czy też na pole, jak kto woli ;)). Więcej kontaktu z przyrodą, nawet survivalu i bushcraftu.

Z zuchami to trudno o spanie w szałasach, więc do tego nie namawiam (w sensie, można, śmiało – po prostu nie o survival mnie tutaj chodzi). No zawsze można chociaż wyjść z harcówki i zrobić zbiórkę w parku czy pobliskim lesie – ale, można sobie mówić, że szkoda zachodu i to nie takie łatwe, że nie każda gromada ma tak blisko do zieleni, albo to pogoda nie ta – w mojej Bydgoszczy np. wychodzi pomalutkę słońce, ale wciąż chłód i chlapa straszna...

Umówmy się – jak się czegoś chce, to się to coś robi i tyle. Więc jeżeli ktoś chce wyjść z zuchami na świeże powietrze, to wyjdzie w każdej porze roku, tylko zadba o odpowiedni ubiór dzieci itd. Nie będziemy się rozwodzić nad tym, jak odpowiedzialnie zorganizować takie wyjście, bo to każdy rozsądny sobie sam

wymyśli (ja tam w nas wierzę, że wszyscy zachowcy mamy dość rozsądku).

Ja chcę się z Wami zastanowić nad tym, PO CO. Co to da, że nasi wychowankowie pobiegają sobie po lesie zamiast po sali gimnastycznej czy jakimkolwiek innym miejscu, po co się tym przejmować?

Drogie Druhny i drodzy Druhowie, serdecznie zapraszam Was na rozmyślania z serii „Bądź bliżej” – bliżej przyrody, swoich dzieci, ale i samego siebie oraz swoich potrzeb. A dla przybliżenia tematu, odwoływać się będę głównie do doniesień naukowych z zakresu medycyny oraz psychologii zdrowia i przyrody, opartych na japońskiej sztuce shirin-yoku, czyli kąpieli leśnych.

Kąpieli leśnych, czyli bycia w lesie, parku czy jakimkolwiek innym otoczeniu drzew z uważnością. Czyli: jak biegasz po lesie, słuchając muzyki na słuchawkach i nie zwracasz większej uwagi na otoczenie, to się nie kąpiesz leśnie, a jak sobie chodzisz albo siadasz i skupiasz się na tu i teraz i odczuwaniu tego różnymi zmysłami, po prostu tak niespiesznie sobie korzystasz z uroków lasu, to wtedy się kąpiesz leśnie.

No dobra, definicje i źródła mamy za sobą. Ale po co cała ta seria artykułów? Żeby pomyśleć, czemu harcerze wychodzą na dwór i co im to daje. Żeby zobaczyć, jak dużo Bóg czy świat czy przypadek powodujący wieli wybuch i powstania świata (czy w co kto wierzy najczęściej) nam dał – że wiele z tego, czego potrzeba nam do zdrowia i szczęścia, jest... w lesie. Dosłownie. Spróbujemy miłować przyrodę i starać się ją poznać. Ale to w następnych odcinkach. To co, idziemy na dwór czy na pole przekonać się samemu o mocy przyrody, a później zabieramy zuchy na zbiórkę na zewnątrz?

Udział Naczelniczki ZHP w Seminarium „Obywatele dla Niepodległej – 100 lat polskiej samoorganizacji społecznej”

20 lutego naczelniczka ZHP hm. Anna Nowosad uczestniczyła w seminarium naukowym „Obywatele dla Niepodległej – 100 lat polskiej samoorganizacji społecznej” organizowanym

przez Kancelarię Prezydenta RP i Biuro Dialogu i Korespondencji



Celem spotkania było przedstawienie wybranych przykładów dziedzictwa polskiej samoorganizacji społecznej oraz wskazanie ich inspirującej roli dla teraźniejszości. Ponadto podczas seminarium zostały przedstawione nowe tendencje w sferze zaangażowania społecznego Polaków. Rozmawiano także o propozycjach skutecznych instrumentów polityki państwa na rzecz wzmacniania solidarności w społeczeństwie polskim.

Seminarium otworzył Andrzej Dera, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Następnie swoje wystąpienia wygłosili między innymi profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego czy Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Dzień Myśli Braterskiej – święto jedności i braterstwa



22 lutego to wyjątkowy dzień dla skautów, skautek, harcerzy i harcerek z całego świata. Obchodzony wtedy Dzień Myśli Braterskiej (*World Thinking Day*) jest momentem, w którym łączymy się myślami z naszymi braćmi i siostrami z innych krajów.

Dzień Myśli Braterskiej przypada w rocznicę urodzin założycieli skautingu Roberta i Olave Baden-Powellów. To dzięki parze Naczelnych Skautów, młodzież i dorośli skupieni wokół ruchów skautowych, od ponad stu lat szerzą ideę braterstwa i wspierają się w zdobywaniu nowych umiejętności.

Idea ustanowienia DMB zrodziła się na 4. Światowej Konferencji WAGGGS w 1926 roku w Stanach Zjednoczonych. Chociaż obchody DMB zostały zapoczątkowane przez skautki, to zwyczaj został bardzo szybko przyjęty przez całą wspólnotę skautową.

Obecnie w strukturach WOSM i WAGGGS zjednoczonych jest 50 mln skautów i skautek z całego świata. 22 lutego, wszyscy członkowie organizacji, łączą się ze sobą myślami, spotykają się przy wspólnych ogniskach i przesyłają sobie kartki z życzeniami. Światowy Dzień Myśli Braterskiej uświadamia wielkość i różnorodność ruchu, podkreśla braterstwo i pozwala poczuć jedność. W tym dniu pamiętamy o tym, że wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami niezależnie od koloru skóry, narodowości czy wieku. Jak powiedział Robert Baden Powell „Wszyscy jesteśmy braćmi i nie mamy w zwyczaju spierać się ze sobą, czy walczyć ani nawet przyganiać sobie nawzajem.” (Jamboree 1929) oraz „Wy skauci, [...] ze wszystkich części świata, jako ambasadorowie dobrej woli i zaprzyjaźniliście się między sobą, łamiąc wszelkie bariery rasy, wyznania czy pochodzenia.” (Jamboree 1937).

Z okazji Dnia Myśli Braterskiej, wszystkim zuchom i zuchnom, druhom i druhenom oraz instruktorom i instruktorkom życzymy wielu wspaniałych przygód, wyjątkowych ludzi wokół siebie i ciągłej chęci do rozwoju siebie i swoich umiejętności.

Spotkanie Naczelniczki ZHP z Pierwszą Damą dotyczące Nieprzetartego Szlaku

We wtorek 5 marca w Pałacu Prezydenckim naczelniczka ZHP hm. Anna Nowosad spotkała się z Pierwszą Damą Agatą Kornhauser-Dudą,

aby rozmawiać o działalności Związku Harcerstwa Polskiego wśród dzieci niepełnosprawnych.



Nieprzetarty Szlak to działalność Związku Harcerstwa Polskiego na rzecz osób z niepełnosprawnością. Mianem tym nazywane są drużyny działające w placówkach kształcenia specjalnego, zakładach opiekuńczych, wychowawczych, zespołach opieki zdrowotnej, warsztatach terapii zajęciowej, domach pomocy społecznej. Nieprzetarty Szlak skupia dzieci i młodzież od 6 roku życia bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności. Zuchy i harcerze z niepełnosprawnością to dziś prawie 10000 osób, wspieranych w rozwoju przez wykorzystanie metody harcerskiej.

Podczas spotkania Panie rozmawiały o pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną. Wspólne podejmowane aktywności to nie tylko integracja, ale przede wszystkim nauka samodzielności. Instruktorzy ZHP pracujący z Nieprzetartym Szlakiem uczą swoich podopiecznych podejmowania decyzji oraz autonomicznego działania. Wykwalifikowana kadra organizuje zbiórki, warsztaty i obozy artystyczno-kulturalne. Małżonka Prezydenta mówiła o ogromnym szacunku i wdzięczności dla opiekunów osób niepełnosprawnych, których cechuje „specyficzna empatia, otwartość i skupienie na cudzych potrzebach”.

Naczelniczka ZHP wspomniała również o współpracy z zagranicznymi organizacjami skautowymi oraz o działaniach i wyzwaniach na kolejne lata. Podzieliła się z Pierwszą Damą relacją z przygotowań do organizacji Europejskiego Jamboree 2020 oraz z realizacji projektu Jamboree 2023. Latem tego roku kadra ZHP z całej Polski spotka się na VI Zlocie

Kadry. Będzie on okazją do podnoszenia kwalifikacji i rozwijania umiejętności oraz wymiany doświadczeń instruktorskich.

CZUWAJ 2019 w pdf dla każdego

Przypominamy, że w 2019 r. zmieniły się zasady dystrybucji miesięcznika instruktorów ZHP CZUWAJ. Każda komenda chorągwi i hufca otrzymuje za darmo jeden egzemplarz papierowy gazety (dystrybucja przez KCh). Ponadto CZUWAJ cyfrowy (w pdf) jest dostępny za darmo dla każdego!

W tym momencie można zamówić prenumeratę 2019 od numeru 3/2019 w cenie 65 zł. Konto do wpłat indywidualnych: 4 Żywioły sp. z o.o., nr 55 1140 1010 0000 5397 6800 1002. Wpłaty przez internet (od 3/2019 za 65 zł): wybierz [ten link](#)!

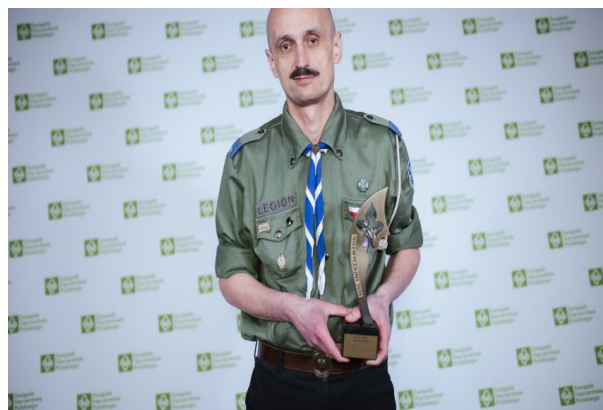
Można już pobrać pierwsze dwa tegoroczne numery w pdf:

- [numer 1/2019](#)
- [numer 2/2019](#).

Życzymy miłej lektury!
redakcja CZUWAJ

“My po prostu robiliśmy swoje” - – rozmowa z phm. Rafałem Hojnorem

Podharcemistrz Rafał Hojnor jest zwycięzcą plebiscytu instruktorskiego „Niezwyczajni 2018” w kategorii Efektywne zarządzanie.



phm. Marta Jeżak: Byłeś odpowiedzialny za logistykę programu na Zlocie ZHP Gdańsk 2018. Co było dla ciebie najtrudniejsze? Co

stanowiło największe wyzwanie?

phm. Rafał Hojnor: Na pewno największym wyzwaniem – przynajmniej na początku – było wyobrażenie sobie o co chodzi i jakie są w stosunku do nas oczekiwania. Wywodzę się ze środowiska, które generalnie nie uczestniczyło w zlotach, więc ja sam nigdy nie brałem udziału w takim przedsięwzięciu. W związku z tym nie umiałem sobie wyobrazić na przykład jak rozdzielić logistykę i logistykę programu. I faktycznie, chyba do samego końca, największym problemem było jakieś takie określenie tego, co dokładnie mamy robić.

MJ: W twoim zgłoszeniu do plebiscytu podkreślano to, że budowałeś scenografię do programu kulinarnego MasterChef. Jak wspominasz to wydarzenie?

RF: To nie ja, znaczy nie sam (*śmiech*). Robiliśmy to wspólnie ekipą z naszego szczepu (Szczep ZHP „Unia” im. Władysława Jagiełły z Hufca ZHP Kraków-Nowa Huta – przyp. red.). Zaproponowano nam to, ponieważ jesteśmy środowiskiem, które jeździ na obozy do lasu, na obozy puszczańskie, a potrzebny był ktoś, kto potrafi zbudować działającą, sprawną kuchnię polową. Pomoc przy tworzeniu zaplecza do nagrania odcinka MasteChefa była fajną przygodą. Zresztą przy tej scenografii również namioty czy kanadyjki, które gdzieś tam były w tle, to nasz szczepowy sprzęt.

MJ: Musicie mieć dużo sprzętu...

RF: Tak, mamy sporo nowego sprzętu, o który bardzo dbamy. Jeśli chodzi o budowanie kuchni to nie różniło się to niczym od tego, co robimy co roku na obozie. Różnica była tylko taka, że ta kuchnia była potem w telewizji (*śmiech*). Zresztą podczas nagrania okazało się, że uczestnicy nie za bardzo umieli palić w takiej kuchni, więc pomagał im ówczesny komendant naszego szczepu phm. Michał Trestka. To było naprawdę fajne przeżycie.

MJ: Wspomniałeś o puszczaństwie. Dlaczego uważasz, że jest ono ważne w wychowaniu młodego człowieka?

RF: No cóż, to tu się kłania pewnie mój wiek, bo należę niewątpliwie do grona starszych instruktorów. Uważam, że puszczaństwo to są jakieś podstawy, na których potem można budować coś więcej, coś bardziej nowoczesnego czy zaawansowanego – nawet technologicznie. To daje pewne zrozumienie tego kim jesteśmy,

jakie jest nasze miejsce w świecie, jak sobie w tym świecie poradzić i jakby można by było sobie radzić, gdyby nie te wszystkie dobra, które nas otaczają. Mam wrażenie, że puszczaństwo pozwala nam jeszcze bardziej docenić to co mamy. Jednocześnie uczy nas jak ze zrozumieniem i dozą ostrożności stosować zdobycze cywilizacji. Jak nie ulegać entuzjazmowi i przywiązaniu, że teraz to już tylko technologia i nic więcej. Bo przecież tak nie jest. Są jakieś podstawy, przez które każdy powinien przejść, jakieś etapy w rozwoju zuchów i harcerzy i niewątpliwie jedną z tych podstaw jest właśnie puszczaństwo. Żeby móc się dalej rozwijać na czymś trzeba budować.

MJ: Zwyciężyłeś w kategorii Efektywne zarządzanie. Kiedy zrodziła się w tobie taka pasja do zarządzania?

RF: Zarządzaniem zajmuję się zawodowo. Natomiast zawsze powtarzam, że byłem stosunkowo kiepskim drużynowym, a mam wrażenie, że nienajgorszym komendantem szczechu. I ta pasja do zarządzania zrodziła się chyba wtedy, gdy pełniłem tę funkcję. Komendant szczechu to taka osoba, która zarządza zespołem, komendą, musi radzić sobie z różnymi sytuacjami, które się nieoczekiwanie pojawiają, po to, aby osiągnąć jakiś wspólny cel. Wydaje mi się, że przez te 9 lat pełnienia funkcji komendanta całkiem dobrze mi to wychodziło, skoro ten szczech nadal funkcjonuje.

MJ: No i skoro zostałeś niezwykłym...

RF: Niech będzie, że skoro zostałem niezwykłym. Aczkolwiek ja naprawdę nie widzę w tym nic niezwykłego. I nie ma w tym żadnej kokieterii z mojej strony. Tak jak powiedziałem – my po prostu robiliśmy swoje. Zgłosiliśmy się do pełnienia służby podczas Zlotu ZHP. Akurat tak się złożyło, że gro naszego zespołu logistyki programu to byli ludzie właśnie od nas ze szczechu, a my „mamy to w swoim DNA”, że jeżeli się zgłaszamy i czegoś się podejmujemy, to po prostu robimy. I co w tym niezwykłego?

MJ: Czy uważasz, że coś się zmieni w twoim życiu po niezwykłych?

RF: Trudno jest mi teraz powiedzieć czy coś się zmieni. Każde wyróżnienie czy podziękowanie

traktuje jako olbrzymie zobowiązanie. Na pewno jest to też taki pozytywny kopniak, zastrzyk energii. Przecież każdy z nas w pewnym momencie opada trochę z sił, pojawiają się jakieś negatywne emocje, a takie wyróżnienie pomaga je przezwyciężyć i zyskać większego powera do dalszego działania.

Ewaluacja Systemu pracy z kadrą w ZHP 2018

Zachęcamy do zapoznania się z opracowaniem, w którym znajdziecie podsumowanie działań obszaru pracy z kadrą w minionym roku.

Celem opracowania jest dokonanie ewaluacji Systemu pracy z kadrą w Związku Harcerstwa Polskiego według stanu z 31 grudnia 2018 roku. Opracowanie to powstało z wykorzystaniem danych pochodzących z następujących dostępnych źródeł:



- Ewaluacja systemu pracy z kadrą w ZHP 2015-2017,
- Arkusze Analizy Hufca 2015-2017,
- Arkusze Analizy Chorągwi 2015-2017,
- Badanie drużynowe 2015-2018,
- Rejestr Odznak Kadry Kształcącej prowadzony przez CSI ZHP.

Ewaluacja Systemu pracy z kadrą w ZHP 2018